GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze zł. 12, na francuzkim złp. 15.

N^{ER} 71.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

ŚRODA DNIA 22 WRZEŚNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
	7	27 2. 693	+11. 9	100	połud: za. słaby	pochmurno	mgła.
21.	12	,, 2. 458	+15. 1	99	Połn: za średni	,, ,,	deszcz.
	3	,, 2. 229	+17. 6.	88	zachodni słaby	pogoda z chmur:	
	9	,, 2, 342	+12. 6	100	,, ,,	,, ,,	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 17 *września*. — Doszła tu wiadomość, że JW. JX. Prosper Burzyński, biskup sandomierski, senator, przeniósł się do wieczności.

Dnia 2 b. m. na wyścigach konnych w Paryżu, znaydował się między innemi koń znany Komus, należący do hr. Walewskiego.

(*A. N.*) Słychać, iż Pan Jozef Borkowski, były rządca dóbr pewney obywatelki w woiewództwie lubelskiem, wynalazł nowy sposób mehanizmu, za pomocą którego statki wodne różnego rodzaiu i wielkości z ładunkiem pod wodę płynąć mogą; dodawszy do teyże mechaniki siłę składaiącą się z trzech ludzi, lub iednego konia. Wynalazek ten w żegludze dużo korzyści przynieść może, gdyż pośpiech w płynieniu takowych statków, o drugie tyle od parowych powiększonym bydź ma. — Mowią, iż tenże sam Borkowski wynalazł sekret, który zabezpieczać ma budowle od pożaru ognia tak drewniane iako i murowane, gontem lub słomą pokryte bydź maiące; bo takowe czy to z ognia umyślnie podłożonego, lub też z iakiego bądź źrodła pochodzącego, spalone bydź nie mogą; gdy tych dachy i wszelkie materyały, z których się budowla składać ma, sekretem iego opatrzone zostaną. Sekret ten raz zaprowadzony, tak ma bydź trwały, iak długo dachy o i k ch mowa exystować zwykły; a tak mało kosztowny; iż nayuboższy włościanin będzie w stanie zabezpieczyć nim swoie budowle. Jeżeli ten wynalazek przyydzie do zamierzonego skutku, zabezpieczenia dotychczasowe od pożaru, będą przed nim musiały ustąpić, a fizyka zbogacona nowemi postępy, ziedna rozumowi ludzkiemu nowy tryumf, i przyniesie społeczności zasłonę od ciężkich i niezliczonych szkód, iakie z wypadku ognia pochodzą.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Kassel 8 *września.* — Onegdy wieczór spokoyność miasta naszego przerwaną tu została, przez napad wyrobników i czeladzi rzemieślniczey na niektóre jatki chlebowe, przyczem powybijano drzwi i okna; ale za wystąpieniem woyska wnet przywrócona została spokojność, i kilkunastu burzycielow uwięziono.— Wczoray dyrekcya polycyi xiążęco - elektorskiej stolicy, wydała następujące obwieszczenie:

"W pożałowania godnym sposobie wczorayszego wieczora, pod błahym pozorem żalenia się na sprzedaż chleba; tłuszcza niebacznych, po części pijanych wyrobników, i czeladź rzemieślnicza, naruszyły spokoyność i porządek publiczny; do czego jednak, jak się spodziewać należało, — obywatele miasta bynaymniey niewpływali, owszem czynami i słowy takowy krok potępiali. — Jakkolwiek za pomocą woyska spokoyność w krótce przywróconą została, i przeciw winnym, których już część uwięziona, nakazane są nayściśleysze badania; i lubo obawiać się nienależy, powtorzenia takowych zdrożności; za' zezwoleniem jednak wyższey władzy, ogłaszają się następujące przepisy, w celu zapewnienia spokoyności i porządku: 1) Szynkownie w mieście i za miastem będą aż do dalszego rozporządzenia zamknięte, a gospodarzom zabrania się pod surową karą przyjmować gości; 2) Wszelkie kupienie się i przeciąganie przez ulice, jest surowo zabronione, i wszyscy tak natrafieni, będą jako burzyciele natychmiast uwięzieni; 3) Każdy z tuteyszych właścicieli domów, obowiązany jest zamykać swoy dom o godzinie 7 wieczór; 4) Oycowie rodzin, maystrowie rzemiosł i t. d. wezwanemi są do mienia bacznego oka na swe dzieci, czeladź i uczniów, i trzymania ich w domach; 5) przy naymnieyszém zamieszaniu w porze nocney okna domów, mają bydź oświecone. Jeżeliby zaś w brew spodziewaniu nastąpiło jeszcze gdzie bądź jakowe zaburzenie, przedsięwzięte są surowe środki do uspokojenia go natychmiast. — Kassel d. 7 września 1830 r.

Dyrekcya policyi i t. d.

Wczoray wieczór i przez całą noc panowała tu nayzupełnieysza spokoyność i cisza. Utrzymanie porządku jest jak naylepiey zapewnione.

Włochy 3 *września.* — W Medyolanie nastąpiło wiele uwięzień.

Przez trzy nocy na Pasquino w Rzymie, zawieszana była troykolorowa chorągiew, którą policya papiezka zawsze odeymowała, i postawiono teraz osobną straż w tém mieyscu. — Naczelnikiem absolutystów jest kardynał Pacca; do tego stronnictwa należą także kardynałowie Albani, Gregorio (z rodziny Burbonow), Doria i Barberini. Przeciwnikami zaś ich są w kollegium apostolskim: kardynałowie Capellari, Gazzola i Micara, z których pierwszy w ostatniey kooklawie nieprzyjął dostoyności papiezkiey.

Londyn 5 *września.* — Posłaniec stanu P. Ousley przywiozł tu pierwsze urzędowe doniesienie do wydziału spraw zagranicznych od naszego w Madrycie posła, po zaszłey we Francyi zmianie rzeczy. Rząd nasz, jak z pewnego dowiadujemy się źrodła, rozkazał mocne przełożenia uczynić madryckiemu dworowi względem istniejącego w Hiszpanii systematu politycznego, i zdaje się, że król Ferdynand, podług ostatniey depeszy, przyjął dobrą radę, i uprzedzi przez nadanie konstytucyi, poruszenia liberalistów. Znaydują się teraz w Hiszpanii dwie potężne fakcye, które zarówno nalegają o zmianę rządu; ale umiarkowańsza przeważa drugą, która chce nagłey i zupełney zmiany administracyi. — Podług prywatnego zaś listu z Madrytu pod

d. 19 sierpnia, znayduią się teraz w Hiszpanii 4 rożne stronnictwa: 1) rojalistów, 2) liberalistów, 3) karlistów, 4) tak zwanych umiarkowanych. — Krol okazał w teraźnieyszych okolicznościach wielką przezorność. Gdy ministrowie Calomardo i Zambrano radzili mu aby gwardye swoje, woyska prowincyonalne i 50,000 ochotników królewskich posłał na granicę francuzką, odpowiedziec miał: "Gdybym waszey rady usłuchał, wystawiłbym się na los Karola X. czego postanowiłem uniknąc!„ — Rząd rozesłał do wszystkich dworow gońców, dla dowiedzenia się jaka ich jest polityka względem nowego krola Francuzow. — Minister spraw zagranicznych Salmon oświadczył ciału dyplomatycznemu, iż rząd hiszpański dopóty zachowa zupełną neutralność, dopóki wielkie mocarstwa nie oświadczą swoich zamiarow względem Francyi.

Madryt 27 *sierpnia.* — Sądzą tu powszechnie, że gdy rząd konstytucyjny przywrócony zostanie, rzeczypolite południowey Ameryki będą natechmiast uznane.

Haga 9 *września.* — Krol, jak mówią, otworzy osobiście w przyszły poniedziałek zgromadzenie stanow jeneralnych. Xiążęta Oranii i Fryderyk znaydować się będą przy boku J. K. Mci. — J. K. Wysokość xiążę Albert pruski przybył tu wczoray.

Hamburg 11 *września.* — Xiążę Brunświcki odpłynął z tąd wtowarzystwie PP. Aloi i Bitter do Londynu.

Belgrad 2 *września.* — Z Albanii odebraliśmy następujące ciekawe doniesienia: Wielki wezyr przybył, jak już wiadomo do Bitoglii, i przekonany będąc, że mocą oręża niedopnie swojego celu, ucickł się do podstępu. Tym końcem wyprawił do wszystkich kapitanow albańskich posłańców z oświadczeniem: że z rozkazu monarchy swojego przybył do Bittoglii, dla wysłuchania zażaleń Albańczyków i sprawiedliwem ich żądaniom uczynienia zadosyć; z tego powodu wzywa ich, aby się u niego osobiście w Bitoglii stawili. Na to wezwanie zgromadzili się celnieysi Albańczykowie i postanowili wszystkie swoje żądania osobiście wezyrowi przełożyć. Większa ich część udała się więc do Bitoglii, wziąwszy z sobą straż z 500 ludzi złożoną. Za przybyciem na mieysce, przyjęła ich deputacya i do miasta zaprosiła, dozwoliwszy im straż zostawić przed miastem. W publicznym gmachu miasta, czekał wezyr na kapitanów albańskich, i oświadczył im: że słyszał iż pretensye ich wynoszą 30,000 kies czyli 15 mill. tureckich piastrów, że jakkolwiek trudno jest Porcie po wycięczeniu przez ostatnią woynę, wypłacić tak wielką summę; starać się jednak będzie, aby zaspokojeni byli, i prosił ich, aby kilka dni pozostali w Bitoglii, dopóki nie nadeydą summy, które porta do jego rozrządzenia poseła, i znayduią się już w drodze. Tymczasem rozdał niektorym kapitanom znaczne pieniądze, aby usunąć naymnieysze podeyrzenie. Tak upewnieni Albańczykowie, czekali spokoynie już 4 dni, gdy pewnego rana wielki wezyr kazał im powiedzieć, że tego dnia odbędzie przegląd 15,000 regularnego woyska swojego i zaprasza ich na takowy. Bez naymnieyszego podeyrzenia przyjęto zaproszenie i wszyscy kapitanowie udali się z niewielkim orszakiem, bo tylko z 400 głów złożonym, na wyznaczone pole, gdzie wielki wezyr przyjął ich z zmyśloną uprzeymością. Z ukontentowaniem przypatrywali się obrotom woyska, ktore nagle bez dostrzeżenia, otoczyło ich na około i wszystkich w pień wycięło. — Po tey okrutney rzezi, uderzyły woyska na obozuiących po drugiey stronie miasta Albańczykow, ktorzy zaraz wzięli się

do ucieczki. Ale że wezyr na ten wypadek kazał większą część dróg idących do Albanii, woyskiem osadzić, przeto i tych mało żywcem uyść mogło. Listy nasze nie wyrażają nazwisk pomordowanych; ale dowiemy się może o nich ze Stambułu, gdzie zapewne głowy poległych posłane będą dla wystawienia na widok publiczny przed Serajem.

Tryiest 30 *sierpnia.* — Listy kupieckie z wysp jońskich donoszą o śmierci baszy egipskiego, który miał w Kairze umrzeć. Też listy dodają, że Ibrahim basza znaydował się przy śmierci oyca swego, i zaraz kazał się ogłosić vicekrólem egipskim. Sułtan zapewne utwierdzi go na tey wysokiey godności, zwłaszcza że jest bardzo dobrze w Stambule położony, i porta nigdy o jego wierności i przychylności nie wątpiła, gdy przeciwnie oycu jego nieufała, mając go w podeyrzeniu, iż dążył do niepodległości.

Dnia 20 i 21 *Września* 1830 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	27	6	23	—	22	—	19	—
— Żyta	23	—	22	—	21	—	20	—
— Jęczmienia	12	15	12	—	11	—	10	—
— Grochu	16	—	15	24	15	15	—	—
— Owsa	6	15	5	24	5	15	—	—
— Jagieł	25	—	24	—	23	—	22	—
— Rzepaku	26	—	25	—	24	—	32	15

LOTERYIA KRAIOWA.

W 417 ciągnieniu dnia 22 Września 1830 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

— 50. 69. 11. 66. 15. —

Przyszłe 418 ciągnienie dnia 29 Września 1830 r. przypada.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

Pod liczbą 41 w ulicy skawińskiey na Kaźmierzu w gminie 10 M. K. sytuowaney dom murowany z ogrodem ovarkanionym, kaplicą zgromadzenia Grecko Oryentalnego w sobie mieszczący, sprzedany bedzie drogą publiczney licytacyi na dziedziczną własność więcey dającemu nad oszacowanie przez urząd budownictwa sporządzonego w kwocie złp. 5820 gr. 20, w biórach wydziału spraw wewnetrznych i policyi, w dniu 14 paździarnika r. b. o godzinie 10 przed południem stanowczo odbydź się mającey, a to w moc postanowienia Senatu Rządzącego z d. 6 sierpnia r. b. Nr. 4230 D. G. S. wydanego, co ninieyszym do publiczney wiadomości podając oznaymuje, iż o dalszych warunkach licytacyi powziąść będzie można wiadomość w biurach tegoż wydziału.

W Krakowie d. 14 września 1830 r. *Senator Prezydujący: X. Łetowski.*
Piekarski.

W dniu 24 września 1830 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi sądowey, odbędzie się publiczna licytacya, jako to: obrazów, zwierciadełek, bielizny, kuferka, i t. p. — Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie d. 18 września 1830 r. *Teodor Jaworski K. S.*

Dnia 24 września r. b. o godzinie 9 z rana, przy Krakowie na Kleparzu pod Nrem 47, sprzedane będą przez publiczną licytacyą prawnie zajęte ruchomości, jako to: komoda, łóżka, kufry, kołdry, pierścionki złote, bryczka, wóz kowany, łaty, kamienie młyńskie i cegła. — Zaś dnia 28 t. m. i r. o godzinie 9 ranney, dwie jałowice przy Wesoły na targowisku bydlnym, potem tegoż samego dnia o godzinie 10 w sukiennicach sekreter, komody i inna stolarszczyzna, oraz pawilon adamaszkowy: — o czem podpisany komornik zawiadomiając, w mieysca i na termin chęć kupna mających zaprasza.

W Krakowie d. 22 września 1830 r. *Woyciech Dziarkowski K. S.*

Wielkie zwierciadła lane w złoconych ramkack zupełnie nowe, są do pozbycia; o właścicielu dowiedzieć się można w Redakcyi Gazety.